

Kontrowersje i komentarze

29 stycznia 2025

Wypowiedzi prezydenta USA pochodzące z nagrań, w których tłem jest wnętrze Air Force 1 wzbudziły gwałtowne komentarze zarówno w USA jak i państwach będących adresatami uwag Donalda Trumpa. Cechą wszystkich jest prezydencka prowokacyjność.

Oto co mówi Donald Trump...

O Kanadzie: „Uważam, że Kanada traktuje nas bardzo niesprawiedliwie w sprawach handlowych – wykorzystuje nas od lat. Nie możemy na to pozwolić. Kocham Kanadę, mam tam wielu znajomych, którzy lubią nas i mnie. Jednak latami Kanada wykorzystywała Stany Zjednoczone. Bez naszych dofinansowań Kanada nie istniałaby. Kanada jest bardzo zależna od nas, a powinna być państwem. Tracimy 250 miliardów rocznie z powodu Kanady. Mógłbym to przerwać w ciągu jednej doby, ale wtedy Kanada jako stan przestałaby istnieć jako państwo. Teraz nawet nie omawiamy sprawy ceł jeszcze, ale nastąpi to z 1-ym lutego. Jeśli mielibyśmy rokrocznie tracić 250 mld dolarów, byle wspierać obce państwo, to nie jest w porządku. Jako stan, ludzie (Kanadyjczycy) płaciliby dużo niższe podatki, powiedzmy o połowę. Nie mielibyśmy problemów militarnych i byłoby dużo lepiej jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Byłoby to dużo lepsze także dla samej Kanady”.



O Gazie i Palestyńczykach: „Jutro rozmawiam z generałem Sisim. Chciałbym, żeby Egipt i Jordania przyjęły tych ludzi. Prawdopodobnie około 1.5 miliona ludzi. Wyczyścilibyśmy to wszystko. Nie wiem, ale coś trzeba z tym zrobić, bo teraz to jedna demolka. Wszystko zburzone, ludzie umierają, więc chciałbym, żeby kraje arabskie zbudowały domy dla nich w różnych miejscach, żeby mogli mieszkać w pokoju. To może być

krótkotrwałe, albo długotrwała rozwiązanie”.

O Kolumbii: „Kolumbia jest państwem o bardzo silnej woli. Jeśli nie będą produkować swoich towarów w Ameryce, to po prostu będą musieli płacić wysokie cła, a to przyniesie tryliony dolarów do naszego budżetu. Podobnie z innymi krajami, które nam nigdy nie płaciły choćby 10 centów. Nie pozwolimy im niszczyć naszego państwa. Jak powiedział prezydent MacKinley najwyższym prawem naturalnym jest instynkt samozachowawczy i taką rolę odgrywają cła ochronne, bo każdy producent amerykański powinien być faworyzowany, a nie obcy. Stworzyliśmy własny rynek ogromnym wysiłkiem angażując potężny kapitał. Stało się to dzięki wielkiemu wysiłkowi naszych mężczyzn, kobiet, bo zagraniczni producenci nie przyczynili się do tego. Wszystko wróci z impetem do normy kiedy nałożymy cła”.

Komentarze

Larry Johnson – analityk amerykański o decyzjach prezydenckich: „Mówi, co mu do głowy przychodzi, bez zastanowienia. Potem pewnie zdziwi się, kiedy zadzwoni generał Sisi, albo król Jordanii Abdullah i powiedzą mu – wiesz Donald, może są dwa sposoby, ale nie ma mowy. Krytycy Palestyńczyków mówią – »Niech Arabowie wezmą ich sobie«. Tylko że tu chodzi o ich ziemię od pokoleń. Problem tkwi w tym, że syjoniści są Europejczykami. Oni przyszli z Ukrainy, Rosji, Polski. Nie mając żadnych historycznych związków, powołują się na swoje wielowiekowe wpływy. Tych ludzi (syjonistów) trzeba przestać słuchać”.



Ambasador Arabii Saudyjskiej w Wielkiej Brytanii książę Khalid Bin Bandar Bin Sultan – ambasador w Londynie z ramienia Arabii Saudyjskiej dla radia „Times Radio”: „Nie możemy mówić o normalizacji relacji z Izraelem bez rozwiązania kwestii

Palestyńczyków. 22 państwa arabskie podzielają to stanowisko. Jako największe państwo regionu nie mamy powodu do zadowolenia, skoro wstrzymanie działań militarnych ma potrwać kilka tygodni. Nie rozwiązuje ono problemu narodu palestyńskiego, jeśli nie ma mowy o jego państwie. Jest to tylko odroczenie, to oznacza kontynuację problemu. Arabia Saudyjska rzadko zabiera głos, ale kiedy już do tego dochodzi, mówimy to co myślimy. Zatem nie możemy mówić o normalizacji stosunków z Izraelem, póki brak rozwiązania dla Palestyńczyków, a tym rozwiązaniem jest ich państwo”.



Riposta Kolumbii

Prezydent Kolumbii, Gustavo Pedro, odmówił przyjęcia Kolumbijczyków przywiezionych dwoma samolotami jak więźniów (byli skuci kajdankami podczas lotu). Zdjęcia pasażerów w kajdanach opublikowały wcześniej media amerykańskie. Gwatemala i Brazylia potraktowały sposób deportacji jako dalece poniżający. Samoloty wykorzystane w tym celu były wojskowymi C-17, zamiast pasażerskich.



Tłumaczenie celowości rozwiązania sprowadziło się do chęci zmieszczenia jak największej liczby pasażerów. Przeczy to wcześniejszym praktykom deportacji przez Amerykanów. Samoloty pasażerskie są niemal trzykrotnie tańsze w eksploatacji, co było zarzutem do dowódcy – Toma Homana, z jednostek specjalnych przerzuconych do kontroli południowej granicy USA. C-17 wykorzystywane były do wycofania wojsk amerykańskich z Afganistanu.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Źródło: WolneMedia.net